

Kamińska, Janina

"Polska oświata w guberni wileńskiej w latach 1864-1915", Stefania Walasek, Kraków 2003 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 44, 228-230

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



przeważnie synami proboszczów greckokatolickich. W Podolinie kształcili się Bazyli i Jan Sembratowicze, synowie proboszczów unickich w Wysowej i w Krynicy. Z pewnością z jednego z wymienionych rodów wywodził się późniejszy metropolita lwowski obrządku greckokatolickiego Józef Sembratowicz. Recenzent zauważył również nazwisko Andrzeja Miąso z obwodu bocheńskiego, który w 1801/02 r. był uczniem V klasy gimnazjum franciszkańskiego w Żylinie. Przy nazwiskach uczniów z reguły znajdujemy informacje o ich stanowym pochodzeniu. Bardzo często spotykamy określenie plebeius, agricola, colonus, civis, a dość rzadko nobilis. Oznacza to, że do szkół węgierskich udawała się przede wszystkim młodzież plebejska. Część wychowanków szkół węgierskich niewątpliwie zasilila szeregi polskiej inteligencji. Większość zapewne podejmowała się różnych

zajęć wymagających więcej niż podstawowego wykształcenia, ale nie nadających przecież statusu inteligenta. Być może ich potomkowie będą osiągać wyższe szczeble wykształcenia, a w konsekwencji i wyższe stopnie w hierarchii społeczno-zawodowej. Problem ten umknął jednak z pola widzenia autora recenzowanej pracy.

Książka *Szkoły obce w edukacji Galicjan* jest cennym dopełnieniem pionierskiej publikacji Mieczysława Adamczyka *Edukacja a awans społeczny plebejuszy 1764–1848*, w które po raz pierwszy w polskiej nauce historycznej został opisany mechanizm mobilności społecznej, jaki uruchamiało wykształcenie. Jestem pewien, że książka zainteresuje nie tylko polskich historyków, lecz i badaczy dziejów edukacyjnych na Węgrzech i na Słowacji.

Józef Miąso

Stefania Walasek, *Polska oświata w guberni wileńskiej w latach 1864–1915*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2003, ss. 179.

Już po raz drugi Oficyna Wydawnicza „Impuls” oddała do rąk czytelników pracę Stefani Walasek *Polska oświata w guberni wileńskiej w latach 1864–1915*. Wydanie pierwsze ukazało się w 2002 r. Obecne jest niezmienną wersją wydania pierwszego.

Cezury chronologiczne, przyjęte przez autorkę, a określone w tytule – 1864–1915 – mają uzasadnienie historyczne. Obejmują okres od upadku powstania styczniowego do wkroczenia wojsk niemieckich do Wilna. Był to trudny czas dla rozwoju oświaty polskiej. Ze strony władz carskich zaostrzył się proces rusyfikacji szkół i urzędów oraz nastąpiły prześladowania za przejawy polskości. We Wstępie, autorka zauważa, że władze carskie napotykały na wiele przeszkód w prowadzeniu swojej polityki. Ostoja polskości pozostawały małe folwarki, zaścianki i dwory, gdzie ziemiaństwo i szlachta podtrzymywały język i wiedzę o ojczyźnie. Również Kościół katolicki jednoczył Polaków i zachęcał do dbania o kulturę i tradycję polskie.

Praca jest wynikiem studiów źródłowych przede wszystkim w archiwach wileńskich: Państwowym Litewskim Archiwum Historycznym oraz Państwowym Litewskim Archiwum. Swe poszukiwania prowadziła także w Rosyjskim Państwowym Historycznym Archiwum w St. Petersburgu. Uzupełnieniem

źródeł rękopiśmiennych były druki z epoki: listy, pamiętniki i dzienniki.

Autorka przedstawiła swoje wstępne ustalenia z przeprowadzonych badań i jak stwierdza we Wstępie, wymagają one jeszcze dalszych poszukiwań i interpretacji.

Problematykę przedstawia Stefania Walasek w siedmiu rozdziałach. W pierwszym z nich *Rosja w II połowie XIX i na początku XX wieku* (ss.21–34) wprowadza w zagadnienia dotyczące funkcjonowania państwa rosyjskiego, głównie pod kątem zagadnień społecznych. Sygnalizuje najważniejsze wątki związane ze strukturą społeczną, reformami rolnymi, rodzeniem się ruchu socjalistycznego. Nieco szerzej omawia kwestie dotyczące spraw oświatowych w Rosji. Pokazuje strukturę szkolną, typy szkół i reformy szkolne. Wskazuje na znaczącą rolę duchowieństwa w tworzeniu szkół cerkiewno-parafialnych, które obok prowadzonych przez Ministerstwo Oświaty Narodowej, w znacznym stopniu przyczyniły się do upowszechnienia czytania i pisanania. Autorka zwraca uwagę na wzrost liczby szkół poziomu elementarnego pod koniec XIX w. szczególnie w latach 1883–1895. Zauważa jednak, że nie szedł on w parze ze wzrostem liczby uczniów oraz związane z tym nieskuteczne prace rządu rosyjskiego nad wprowadzeniem obowiązku szkolnego.

W rozdziale drugim *Gubernia Wileńska i jej mieszkańcy* (ss. 35–44) zwięźle przedstawia zróżnicowanie narodowościowe i wyznaniowe mieszkańców oraz podaje dane statystyczne dotyczące stosunków ludnościowych. W Rozdziale III *Powstanie styczniowe i jego konsekwencje dla społeczeństwa ziem litewsko-białoruskich* (ss. 45–55) wskazuje na represje, jakim zostało poddane społeczeństwo polskie po upadku powstania styczniowego, walkę rządu z przejawami polskości, ich zaostrożenie w czasie rządów generał-gubernatora litewskiego Michała Murawiewa – a nie jak podaje autorka Murawiewa. zob. s. 12, 50, 51, 54, 55, 59, 60, 76, 177.

Treści poruszone w trzech pierwszych rozdziałach, podaje autorka za znaną literaturą przedmiotu. Posiłkuje się np. pracą Władysława Studnickiego, *Polityka Rosji względem szkolnictwa zaboru rosyjskiego*, która wydana w 1906 r. powinna być traktowana z większym dystansem i poszerzona o inne lektury. Autorka nie zauważa krytyki L. Żytkowicza, *Rządy Repnina na Litwie 1794–7*, Wilno 1938, który wskazywał na błędy zawarte w pracy W. Studnickiego. Cztery kolejne rozdziały dotyczą spraw oświatowych. Autorka dostrzega następujące wątki badawcze: rola Kościoła katolickiego w szerzeniu oświaty (Rozdział IV *Kościół katolicki na Kresach Północno-Wschodnich po 1864 r. Udział duchowieństwa w wychowaniu młodego pokolenia*, ss. 57–72), rozwój tajnej oświaty (Rozdział V *Polska tajna oświata (do 1905 r.)*, ss. 73–101), rodzaje szkół i potrzebę kształcenia dorosłych (Rozdział VI *Szkolnictwo i oświata dorosłych (lata 1905–1915)*, ss. 103–129) oraz osoby zaangażowane w prowadzeniu pracy oświatowej (Rozdział VII *Nauczyciele i działacze oświatowi*, ss. 131–141).

Rozdziały te ukazują ciekawy materiał do dziejów walki o polską szkołę i oświatę. Autorka pisze o udziale Kościoła katolickiego w organizacji szkół przy parafiach, mówi o znaczeniu pensji prywatnych i organizacji nauczania domowego oraz tajnego nauczania. Wskazuje na powstawanie towarzystw, które prowadziły pracę oświatową. Autorka wymienia m.in. Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności, Towarzystwo „Siódemka”, Towarzystwo Oświaty Ludowej, które poza kształceniem organizowały także pomoc materialną dla ubogich uczniów. Autorka skupia się na ukazaniu działalności towarzystwa „Oświata” założonego w 1906 r.,

które prowadziło ochronki, księgarnie i biblioteki, wydawało i kolportowało książki a także organizowało akcje odczytowe i kursy dla analfabetów. Prace tego towarzystwa popierali m.in. Zygmunt Gloger i Eliza Orzeszkowa, która była honorowym członkiem tego towarzystwa. S. Walasek przedstawia także Wileńskie Towarzystwo Opieki nad Dziećmi powołane przez filantropa i społecznika wileńskiego Józefa Montwilla. Roztaczało ono opiekę nad sierotami, dziećmi ubogimi i zaniedbanymi społecznie.

Interesujący materiał zawiera rozdział siódmy, dotyczący m.in. udziału kobiet w organizacji tajnej polskiej oświaty. S. Walasek zidentyfikowała grupę trzydziestu jeden kobiet, działaczek oświatowych. Autorka podaje jedynie krótkie informacje o ich działalności. Podjęła próbę ich charakterystyki przy pomocy danych dotyczących wykształcenia i pracy. Wskazuje m.in., iż część z nich ukończyła szkołę średnią, a niektóre podjęły nawet studia wyższe, m.in. w Krakowie, Lwowie, Bernie, Moskwie, Petersburgu oraz w Paryżu na Sorbonie. Jest to ciekawy wątek badań, który warto poddać uważnym studiom jako element dziejów edukacji kobiet na ziemiach polskich oraz ich pracy zawodowej.

We *Wstępie* autorka nie wyjaśniła pojęć geograficzno-historycznych. Nie jest jasne czy pojęcia: ziemie zabrane, ziemie litewsko-ruskie, ziemie litewsko-białoruskie, Kresy, Kresy Północno-Wschodnie, Kresy Południowo-Wschodnie traktuje jako tożsame z gubernią wileńską. Jedyne zaznacza, iż „wyjaśnienia wymagają pojęcia: Wielkie Księstwo Litewskie (kategoria historyczna), ziemie litewsko-ruskie (litewsko-białoruskie) to określenie geograficzne i demograficzne” (s. 10.). Wyraźnie brakuje zdefiniowania pojęcia „gubernia wileńska”. Wprawdzie w przypisie 1. w rozdziale drugim próbuje zarysować historyczne korzenie guberni wileńskiej ale opiera się jedynie na pracy E. Maliszewskiego, *Przewodnik po guberni wileńskiej. Zarys statystyczno-opisowy*, Warszawa 1919. Dobrze byłoby wykorzystać literaturę nowszą m.in. Z. Stankiewicz, *Sytuacja prawna Polaków na Litwie, Białorusi i Ukrainie w latach 1772–1863*, [w:] *Historia państwa i prawa Polski. Od rozbiorów do uwłaszczenia*, pod red. J. Bardacha i M. Senkowskiej-Gluck, Warszawa 1981; L. Zasztowt, *Kresy 1832–1864. Szkolnictwo na ziemiach litewskich i ruskich dawniej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1997.

Korzystanie z przypisów utrudnia niestaranna korekta np. w przypisie 30. na s. 53. „PLAH F.567, op. 26, 1882...” powinien być także podany numer teczki, z której autorka korzystała, gdyż dla 1882 r. pod tą sygnaturą kryje się wiele teczek. Taka sama uwaga dotyczy przypisu 8. na s. 61. W przypisie 10. na s. 77 nie podaje autorka numeru działu, czyli opisu (op.) dla fondu 378., który zawiera dwa działy: ogólny nr 94 (op. 94) i dział polityczny nr 176 (op. 176). Oba działy zawierają wiele dziesiątek teczek. Ten sam błąd wkraśl się do przypisu 22. na s. 84; do przypisu 33. i 34. na s. 86; do przypisu 38. na s. 87. Ponadto w przypisie 31. na stronie 112. dla Litewskiego Państwowego Archiwum w Wilnie stosuje się skrót LPAW, a w przypisie 3 na s. 134 - LPA.

W przypisie na s.108 znajduje się skrót PRAH, a stronach 109–111 – RPAH, bez wyjaśnienia ich znaczeń. Prawdopodobnie chodzi tu o nazwę Rosyjskiego Państwowego Historycznego Archiwum. Warto byłoby podać wykaz skrótów.

Błędna jest także numeracja aneksów : Aneks nr 2 przywołany na s.83 jest faktycznie aneksem nr 4; Aneks nr 3, o jakim mowa na s. 91 to Aneks nr 5; Aneksy nr 5 i 6, do których odsyła tekst na s. 124. to w rzeczywistości Aneksy nr 7 i 8.

Wskazane usterki nie zmniejszają merytorycznej wartości pracy. Książka Stefanii Walesek dotyczy bowiem ważnego fragmentu dziejów polskiej oświaty w guberni wileńskiej. Ważnego ze względu na rolę Wilna i ziemi wileńskiej dla dorobku polskiej nauki, oświaty i kultury w II Rzeczypospolitej a także losy Polaków na Wileńszczyźnie po II wojnie światowej. Dokładniejsze ich zbadanie stanie się zapewne podstawą szerszej monografii. Niewątpliwie taka praca jest potrzebna, gdyż wypełni ona lukę w wiedzy o oświacie polskiej pod zaborami Będzie też dobrą pomocą dla badaczy dziejów oraz wszystkich zainteresowanych problematyką Kresów.

Janina Kamińska

Janina Kamińska, *Universitas Vilnensis Akademia Wileńska i Szkoła Główna Wielkiego księstwa Litewskiego 1773–1792*, Pułtusk-Warszawa 2004, stron 240.

W 2004 roku nakładem Oficyny Wydawniczej ASPRA-JR i WSH im. Aleksandra Gieysztorza w Pułtusku ukazała się książka Janiny Kamińskiej *Universitas Vilnensis Akademia Wileńska i Szkoła Główna Wielkiego księstwa Litewskiego 1773–1792*, poświęcona dziejom Uniwersytetu Wileńskiego w dobie wielkich reform edukacyjnych prowadzonych przez Komisję Edukacji Narodowej. Praca niezwykle cenna nie tylko ze względu na ramy czasowe (w działalności Komisji Edukacji Narodowej pomimo bardzo bogatej bibliografii, pozostaje jeszcze wiele obszarów badawczych i kwestii niewyjaśnionych), ale przede wszystkim ze względu na podjęcie badań nad Uniwersytetem Wileńskim.

W drugiej połowie XVIII na ziemiach Rzeczypospolitej działały dwa ośrodki naukowe – uniwersytety – w Krakowie i Wilnie, które podobnie w reformie KEN, stały się tylko instytucjami naukowo-dydaktycznymi, ale też pełniły funkcje dozoru szkolnego w powierzonych sobie okręgach szkolnych. Akademia Krakowska (od 1781 zgodnie z nomenklaturą KEN nazywana Szkołą Główną Koronną) doczekała

się licznych opracowań, z których należy wymienić dwie niezwykle wartościowe monografie Mirosławy Chamcówny, ukazujące losy uniwersytetu w czasach KEN, *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kollątaj 1777–1786* oraz *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w latach 1786–1795*. Działalność Uniwersytetu Wileńskiego w czasach KEN nie miała tyle szczęścia. Badacze zwracali uwagę na ten okres jedynie przy okazji (pisząc monografie obejmujące całą działalność uniwersytetu jak np. Michał Baliński¹ i Józef Bieliński²). Dopiero praca Janiny Kamińskiej po raz pierwszy ukazuje losy Alma Mater Vilnensis w czasie wielkich reform edukacyjnych.

Universitas Vilnensis oparta jest na bardzo gruntownych badaniach materiałów źródłowych. Podstawę badawczą, co jest oczywiste, stanowiły archiwa Wileńskie: Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk oraz Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego wsparte materiałami polskich archiwów Krakowa, Warszawy i Wrocławia.